



Sygn. akt III UK 52/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania M. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 25 maja 2015 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 18 czerwca 2014 r. w ten sposób, że przyznał M. K. prawo do emerytury od 29 maja 2014 r.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ubezpieczona domagała się emerytury w wieku obniżonym na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej jako: „ustawa emerytalna”), a sporne między stronami było spełnienie jednej przesłanki uprawniającej do świadczenia, jaką jest posiadanie przed dniem 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 - letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy nie uznał bowiem za pracę w warunkach szczególnych zatrudnienia ubezpieczonej w okresie od 1 września 1974 r. do 31 grudnia 1998 r. w Zakładach (...) „Ł.” SA w Ł. na stanowisku obuwnika - szwacza.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się zawarła w dniu 1 września 1974 r. na okres dwóch lat (do 30 czerwca 1976 r.) umowę o naukę zawodu z (...) Zakładami Obuwia w Ł. w charakterze obuwnika przemysłowego. Od 16 sierpnia 1976 r. została natomiast zatrudniona w tych Zakładach na czas nieokreślony jako obuwnik - szwacz, a od 1 stycznia 1985 r. jako obuwnik. Stosunek pracy ustał w dniu 15 listopada 1999 r. W okresie zatrudnienia na obu stanowiskach ubezpieczona zajmowała się szyciem derbów, tj. zszywała obłożynę z przyszwą, a nadto przyszywała obłożyny i ozdoby. Wszystkie te elementy potem podklejała, używając do tego klejów kauczukowych, butaprenu o silnym drażniącym zapachu. Swoją pracę wykonywała w szwalni, przy produkcji taśmowej. Wyrokiem z dnia 23 lipca 1999 r. Sąd Rejonowy w S., po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. K. przeciwko (...) Zakładom (...) „Ł.” SA w Ł. ustalił, że powódka od 1 września 1974 r. do 23 lipca 1999 r. była zatrudniona w tych Zakładach w warunkach szczególnych na stanowisku obuwnika - szwacza oraz że praca ta była świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wyrok Sądu Pracy ustalający wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie jest wiążący dla organu rentowego w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c., ale ma niewątpliwie walor dowodowy i powinien być brany pod uwagę przy ustalaniu okoliczności wykonywania pracy w warunkach szczególnych dla celów emerytalnych. Niezależnie jednak od tego, świadczenie przez ubezpieczoną pracy w warunkach szczególnych w okresie od 16 sierpnia 1976 r. do 31 grudnia 1984 r. na stanowisku obuwnika - szwacza i w okresie od 1 stycznia 1985 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku obuwnika (21 lat,

8 miesięcy i 9 dni po pomniejszeniu o okresy zasiłkowe, urlopy bezpłatne i wychowawcze) znalazło potwierdzenie również w niniejszej sprawie. Biorąc bowiem pod uwagę rodzaj czynności wykonywanych przez odwołującą się, należało uznać, że odpowiadały one wymienionym w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako: „rozporządzenie” albo „rozporządzenie Rady Ministrów”), w dziale VII, poz. 14, pracom związanym ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów (...). Tym samym ubezpieczona spełniła wszystkie warunki uprawniające do nabycia przez nią emerytury przewidziane w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie ubezpieczonej od zaskarżonej decyzji.

Sąd odwoławczy za błędne uznał ustalenie Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawczyni w okresach wskazanych przez ten Sąd wykonywała pracę w warunkach szczególnych należącą do wymienionych w wykazie A, dziale VII, poz. 14, prac związanych ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów (...). O ile bowiem faktycznie ubezpieczona zajmowała się zszywaniem elementów obuwia, o tyle nie kleiła tych elementów. W tym zakresie ustalenie Sądu Rejonowego pozostaje w sprzeczności z treścią wniosku odwołującej się z 7 czerwca 1999 r. o zaliczenie przez pracodawcę do warunków szczególnych pracy na zajmowanym przez nią stanowisku. Z uzasadnienia tego wniosku wynika bowiem, że ubezpieczona swą prośbę motywowała jedynie wykonywaniem przez nią czynności w pobliżu stanowisk pracy zaliczanych do warunków szczególnych (w tym czynności klejowych), a nie wykonywaniem przez nią samą tego rodzaju pracy. W odpowiedzi pracodawca poinformował ją, że praca na stanowisku obuwnika przy obsłudze maszyn szyjących (czynność szycia elementów obuwia) nie jest ujęta w zakładowym wykazie prac i stanowisk zaliczonych do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy pominął też treść odwołania od zaskarżonej decyzji, w którym ubezpieczona wskazała, że miała styczność ze świeżo klejonymi elementami obuwia, która musiała potem zszywać. Wbrew ocenie

Sądu pierwszej instancji, również świadkowie nie potwierdzili wykonywania przez odwołującą się pracy polegającej na klejeniu elementów obuwia. Świadek B. C. zeznała bowiem, że wnioskodawczyni szyla elementy już sklejone, a świadek B. K. – pracująca w innym wydziale – nie miała wiedzy w przedmiocie czynności wykonywanych przez ubezpieczoną. W świetle tych dowodów wadliwie Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne w całości zeznania wnioskodawczyni. Faktycznie nie zajmowała się ona bowiem klejeniem, a jedynie zszywaniem świeżo sklejonych elementów obuwia. W odpowiedzi na apelację i na rozprawie apelacyjnej ubezpieczona przyznała, że zajmowała się szyciem elementów obuwia. Szycie elementów obuwia nie mieści się zaś w pracach związanych z wykańczaniem wyrobów (...), o których mowa w stanowiącym załącznik do rozporządzenia wykazie A, dziale VII, poz. 14. Czynności wykonywanych przez wnioskodawczynię nie zaliczało do pracy w warunkach szczególnych również mające charakter uściślający zarządzenie Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz. z 1987 r. Nr 4, poz. 7).

Odnosząc się natomiast do wyroku Sądu Pracy, ustalającego zatrudnienie wnioskodawczyni w warunkach szczególnych, Sąd Apelacyjny wskazał, że kwalifikacja określonej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych dla celów emerytalno – rentowych może być dokonywana wyłącznie w postępowaniu przed organem rentowym, ewentualnie w postępowaniu sądowym wywołanym wniesieniem odwołania od decyzji tego organu. Pracownik nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku pracy (jego treści), gdy wnosi takie powództwo wyłącznie w celu uzyskania orzeczenia, które ma służyć ustaleniu dowodów lub faktów w innym postępowaniu, w szczególności w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Z tych wszystkich względów Sąd drugiej instancji uznał, że ubezpieczona nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych, wobec czego nie spełniła warunków uprawniających do emerytury w wieku obniżonym po myśli art. 184 ustawy emerytalnej. Jej odwołanie od zaskarżonej decyzji podlegało zatem oddaleniu.

Ubezpieczona wywiodła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie:

1. art. 378 § 1 k.p.c., polegające na niewystarczającym ustaleniu stanu faktycznego, tj. nieustaleniu jakie konkretnie elementy obuwia szyla ubezpieczona i niedokonaniu wystarczającej wykładni pojęcia „prace związane z wykańczaniem wyrobów (...)”, co wyklucza prawidłową subsumcję stanu faktycznego sprawy do normy prawnej;

2. art. 391 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., polegające na:

a. niewskazaniu w uzasadnieniu orzeczenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, tj. niewskazaniu, jakie konkretnie elementy obuwia szyla ubezpieczona,

b. niezawarcia w uzasadnieniu orzeczenia oceny dowodu w postaci wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 23 lipca 1999 r., niewskazaniu, czy Sąd uznał ten wyrok za dowód w sprawie, a jeśli tak – to czy uznał go za wiarygodny, czy też odmówił mu wiarygodności i z jakiego powodu,

c. niewskazaniu w uzasadnieniu orzeczenia, w oparciu o jakie dowody Sąd dokonał ustaleń faktycznych,

d. niewyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku, tj. niewyjaśnieniu jakiej wykładni pojęcia „prace związane z wykańczaniem wyrobów (...)” dokonał Sąd, czym się kierował, dokonując takiej wykładni, jakie prace mieszczą się w ramach tego sformułowania i dlaczego prace wykonywane przez ubezpieczoną nie stanowią prac związanych z wykańczaniem wyrobów (...),

co uniemożliwia kontrolę przez Sąd Najwyższy prawidłowości dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni oraz prawidłowości subsumcji ustalonego przez Sąd Apelacyjny stanu faktycznego do normy prawnej;

3. art. 391 § 1 w związku z art. 365 § 1 w związku z art. 382 k.p.c., polegające na pominięciu dowodu w postaci wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 23 lipca 1999 r., zaniechaniu oceny tego dokumentu jako dowodu, podczas gdy Sąd jest związany prawomocnym wyrokiem w tym sensie, że musi go brać pod uwagę przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, co doprowadziło do ustalenia, że ubezpieczona nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych;

4. art. 391 § 1 w związku z art. 382 w związku z art. 232 zdanie drugie k.p.c., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z zeznań ubezpieczonej z urzędu, mimo że zachodziła potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego, jako że zdaniem Sądu, występowały sprzeczności w twierdzeniach wnioskodawczynie pomiędzy jej zeznaniami na rozprawie a dokumentami, które to sprzeczności należało wyjaśnić w drodze zeznań strony, analiza materiału dowodowego nie pozwalała na tak kategoryczne ustalenie, że ubezpieczona nie pracowała przy klejeniu obuwia, co skutkowało przyjęciem przez Sąd, że ubezpieczona nie kleiła elementów obuwia;

5. art. 391 § 1 w związku z art. 235 k.p.c. w związku z art. 176 § 1 Konstytucji RP, polegające na dokonaniu odmiennych niż Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w drugiej instancji, mimo że zachodziła potrzeba przeprowadzenia dodatkowych dowodów z zeznań strony, ewentualnie ponownych zeznań świadków, jako że ocena materiału dowodowego nie pozwalała na tak kategoryczne ustalenie, że ubezpieczona nie pracowała przy klejeniu obuwia, co spowodowało naruszenie zasady bezpośredniości oraz konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania, a w konsekwencji prowadziło do ustalenia, że ubezpieczona nie pracowała przy klejeniu obuwia;

6. art. 391 § 1 w związku z art. 244 § 1 w związku z art. 252 k.p.c., polegające na uznaniu, że wnioskodawczynie nie wykonywała pracy w warunkach szczególnych sprzecznie z dowodem z dokumentu w postaci wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 23 lipca 1999 r., mimo że domniemanie prawdziwości dokumentu nie zostało obalone, co spowodowało ustalenie przez Sąd, że ubezpieczona nie pracowała przy klejeniu obuwia;

7. art. 184 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 3 ustawy emerytalnej, przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na odmowie przyznania wnioskodawczynie prawa do emerytury, mimo że spełnia ona wszystkie przesłanki przewidziane w tych przepisach co do wieku, ogólnego stażu pracy oraz stażu pracy w warunkach szczególnych;

8. § 2 ust. 1 w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia i wykazem A, dział VII, poz. 14, przez błędną wykładnię pojęcia „prace związane z wykańczaniem

wyrobów (...)", polegającą na przyjęciu, że prace te polegają jedynie na wykonywaniu czynności końcowego etapu produkcji obuwia oraz że zszywanie elementów obuwia nie stanowi pracy związanej z wykańczaniem wyrobów (...), podczas gdy w rozumieniu tego przepisu „prace związane z wykańczaniem wyrobów (...)" to prace będące częścią całego procesu technologicznego związanego z produkcją obuwia, zmierzające do otrzymania produktu finalnego;

9. art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), przez jego niezastosowanie, polegające na dyskryminującym, nieuzasadnionym obiektywnymi kryteriami różnicującymi uznaniu, że czynności szycia obłożyny z przyszwą nie stanowią pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy czynności szycia cholewki z podeszwą (dublowanie) stanowią pracę w warunkach szczególnych w sytuacji, gdy charakter tych prac nie różni się niczym, poza kształtem zszywanych elementów.

Opierając skargę na takich podstawach, ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ubezpieczona wywodzi swoje roszczenie do emerytury w obniżonym wieku z przepisów art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 2 ust. 1 w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia. W świetle powołanych unormowań ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura, jeśli w dniu wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach posiadał okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym, o którym mowa w art. 27 (czyli 25 lat dla mężczyzn i 20 lat dla kobiet), a nadto nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W odniesieniu do pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach na stanowiskach wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, wiek emerytalny wynosi 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, pod warunkiem wykazania ogólnego stażu zatrudnienia określonego na 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn oraz udokumentowania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości osiągnięcie przez ubezpieczoną tak określonego wieku emerytalnego i ogólnego stażu zatrudnienia. Kwestią sporną pozostaje kwalifikacja pracy odwołującej się, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu na stanowisku obuwnika - szwacza i obuwnika w (...) Zakładach (...) „Ł.” SA w Ł. w okresie od 16 sierpnia 1976 r. do 31 grudnia 1998 r., jako pracy w szczególnych warunkach. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonej z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W spornych przypadkach uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i w warunkach stałości szkodliwego zatrudnienia. Dla potrzeb niniejszej sprawy oznacza to konieczność ustalenia zakresu czynności ubezpieczonej zarówno na stanowisku obuwnika - szwacza, jak i obuwnika, a następnie zestawienia tych

obowiązków z czynnościami pracowników zatrudnionych przy pracach uznawanych za wykonywane w warunkach szczególnych, tj. pracach związanych ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów (...) (stanowiący załącznik do rozporządzenia wykaz A, dział VII, poz. 14).

Sąd drugiej instancji rozpoznaje w postępowaniu apelacyjnym „sprawę”, a nie „apelację” (ta cecha odróżnia postępowanie apelacyjne od postępowania kasacyjnego), wobec czego jego obowiązkiem jest po pierwsze, rozpoznanie sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), po drugie zaś, wydanie orzeczenia na podstawie materiału procesowego zgromadzonego w całym dotychczasowym postępowaniu (art. 382 k.p.c.) i po trzecie danie temu wyrazu w treści uzasadnienia wyroku (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Dopiero łączne spełnienie tych warunków pozwala na stwierdzenie, że postępowanie apelacyjne w sprawie toczyło się prawidłowo.

W świetle utrwalonego orzecznictwa nie budzi wątpliwości, że przy ogólnym określeniu rodzajów prac w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, dowodem przy identyfikacji konkretnych stanowisk pracy, na których zatrudnienie wykonywane było w warunkach szczególnych, mogą być wykazy resortowe. Przyjmuje się bowiem, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach - w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym. Innymi słowy, zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie w sferze dowodowej. Z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego, czy centralny związek spółdzielczy, w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247).

Sąd Apelacyjny tymczasem w żaden sposób nie skorzystał z dowodu, jakim jest określenie rodzajów prac przy produkcji obuwia uznawanych za wykonywane w warunkach szczególnych w zarządzeniu Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy przemysłu chemicznego i lekkiego. Całkowicie niewystarczające jest bowiem jedyne w tym zakresie stwierdzenie tego Sądu, że wykaz resortowy „nie traktował rodzaju pracy świadczonej przez wnioskodawczynię do prac wykonywanych w warunkach szczególnych”, jeśli wziąć pod uwagę, że Sąd odwoławczy faktycznie nie ustalił nawet tego, które elementy obuwia zszywała ubezpieczona. Nie wynika to bowiem ze ściśle branżowego określenia o zszywaniu obłożyny z przyszwą. Tymczasem w wykazie resortowym (dział VII, poz. 14) jako jeden z rodzajów prac wykonywanych w warunkach szczególnych wymieniona została praca obuwnika – szwacza przy przeszywaniu obuwia – dublowaniu. Niewyjaśnienie przez Sąd odwoławczy, czym taka praca różni się od wykonywanej przez wnioskodawczynię, uniemożliwia kontrolę prawidłowości stanowiska zarówno w przedmiocie tego, że stanowisko ubezpieczonej nie zostało wymienione w wykazie resortowym, jak i tego, że czynności skarżącej na stanowisku obuwnika - szwacza i obuwnika nie mogą być zakwalifikowane w szczególności do „związanych z wykańczaniem wyrobów skórzanych”. Przeszywanie obuwia nie mieści się bowiem w pojęciu prac związanych z klejeniem, czy szlifowaniem wyrobów (...). Konieczne było zatem dokonanie wykładni pojęcia „prace związane z wykańczaniem wyrobów (...)” w kontekście rodzajów prac przy produkcji obuwia, uznawanych za wykonywane w warunkach szczególnych, celem stwierdzenia, czy czynności wnioskodawczynie przy zszywaniu elementów obuwia (jakich konkretnie) mogą być do nich zakwalifikowane przy uwzględnieniu różnic bądź podobieństw do obowiązków przy przeszywaniu obuwia (dublowaniu), również w świetle zasady równego traktowania wszystkich ubezpieczonych wyrażonej w art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, która oznacza, że wszyscy ubezpieczeni posiadający takie same cechy mają równe prawa do świadczeń.

Słusznie skarżąca zarzuca zatem braki dowodowe przy ustaleniu czynności wykonywanych przez nią pod kątem przyporządkowania ich do prac w warunkach

szczególnych, co odnosi się także do całkowitego pominięcia dowodu z dokumentu urzędowego, jakim jest wyrok Sądu Pracy z 23 lipca 1999 r. oraz ustalenia stanu faktycznego odnośnie do tego, czy ubezpieczona zajmowała się klejeniem elementów obuwia, na podstawie odmiennej oceny dowodów osobowych, bez ich ponownego przeprowadzenia.

Postępowanie apelacyjne ma charakter kontrolny, ale jest także kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji i zmierza do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. Przyjęta koncepcja apelacji pełnej (*cum beneficio novorum*) zakłada więc możliwość, a niekiedy konieczność prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego. Nakłada na sąd drugiej instancji powinność dokonania samodzielnej oceny dowodów zgromadzonych przez sąd pierwszej instancji oraz przeprowadzonych przed sądem odwoławczym, a także ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji stosuje zarówno przepisy szczególne odnoszące się do postępowania przed tym sądem (art. 381, 382 k.p.c.), jak i odpowiednio - z mocy odesłania zawartego w art. 391 § 1 k.p.c. - przepisy regulujące przebieg postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji (art. 227, 235-315 k.p.c.).

Zgodnie z art. 382 k.p.c., Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przez pominięcie zebranego materiału należy rozumieć niezajęcie co do niego stanowiska przez sąd (pominięcie przy dokonywaniu ustaleń oraz nieuwzględnienie w ramach dokonywanych rozważań). Sąd Apelacyjny w ten sposób pominął dowód z dokumentu urzędowego, jakim jest wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 23 lipca 1999 r., ustalający zatrudnienie powódki w warunkach szczególnych. Wyrok ten nie ma mocy wiążącej w postępowaniu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, albowiem mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia z art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., stosownie do którego przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi się tylko „do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami”. Granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia i jego podstawa faktyczna, natomiast jej granice podmiotowe obejmują tożsamość

obydwu stron procesu, a więc powoda i pozwanego, a także ich następców prawnych. Sprawa o ustalenie wykonywania pracy w warunkach szczególnych jest przedmiotowo inna od sprawy o świadczenie emerytalne i toczyła się między innymi stronami niż sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych. Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustawie, prawomocny wyrok nie może mieć mocy wiążącej wobec podmiotu, który nie uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym wydanie tego wyroku. Wyrok wydany w sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy ustalający, że pracownik pracował w warunkach szczególnych, nie ma zatem mocy wiążącej w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Nie oznacza to jednak, że w postępowaniu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych taki wyrok może być zupełnie pominięty. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Dokumenty urzędowe korzystają z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, a w orzeczeniu sądowym objęte są nim treść rozstrzygnięcia i motywy, jakimi kierował się sąd, który je wydał. Domniemanie to nie obejmuje natomiast prawdziwości ustaleń faktycznych, które były objęte podstawą rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSPIKA 1975 nr 3, poz. 14, uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1974 r., III PZP 20/74, OSNCP 1975 nr 2, poz. 17, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 388/03, niepublikowane). Wyrok Sądu Pracy ustalający zatrudnienie pracownika w warunkach szczególnych jest niewątpliwie dokumentem urzędowym korzystającym z domniemania prawdziwości i jego treść stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone, a więc pracy w warunkach szczególnych w oznaczonym okresie oraz tego, że Sąd Pracy w określony sposób ustalił i ocenił fakty i moc dowodową poszczególnych dowodów. Domniemanie to jest domniemaniem wzruszalnym a ciężar jego obalenia, zgodnie z art. 252 k.p.c., spoczywa na tej stronie, która zaprzecza prawdziwości dokumentu. Nie ma przy tym żadnego znaczenia dla konieczności oceny dowodu z tego dokumentu urzędowego okoliczność, czy powódka miała interes prawny w dochodzeniu takiego ustalenia

przed Sądem Pracy. Sąd ubezpieczeń społecznych nie jest bowiem uprawniony do kontrolowania zgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Pracy. Jego obowiązkiem jest wyłącznie ocena wynikającego z tego dokumentu domniemania prawdziwości w zgodzie z obowiązującymi przepisami procesowymi. Całkowite pominięcie przez Sąd Apelacyjny dokonania takiej oceny oznacza, że wyrok Sądu Rejonowego w S. z 23 lipca 1999 r. nadal korzysta z domniemania prawdziwości, wobec czego ustalenia Sądu odwoławczego o niewykonywaniu przez ubezpieczoną pracy w warunkach szczególnych pozostają w niewyjaśnionej sprzeczności z treścią tego dowodu.

Z uwagi na powyższe uchybienia doszło też, jak słusznie zarzuca skarżąca, do naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej zupełnie wyjątkowo, mianowicie tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie spełnia wymogów konstrukcyjnych, albowiem pomija całkowicie część materiału dowodowego, nie poddając go jakiegokolwiek ocenie i nie czyniąc na jego podstawie żadnych ustaleń, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu kontrolę prawidłowości orzeczenia w kontekście wykonywania przez ubezpieczoną pracy w warunkach szczególnych.

Nie można odmówić trafności również tym zarzutom skarżącej, w których podważa ona ustalenie Sądu drugiej instancji o tym, że wykonywanie przez nią czynności na stanowiskach obuwnika – szwacza i obuwnika nie wiązało się z klejeniem elementów obuwia, jako dokonane wbrew zasadzie bezpośredniości. Ustalenia takiego Sąd odwoławczy dokonał, przeciwstawiając materiał procesowy złożony głównie z treści różnorodnych pism odwołującej się, dowodom osobowym w postaci zeznań świadków i ubezpieczonej, które ocenił odmiennie niż Sąd pierwszej instancji bez ponownego ich przeprowadzenia. W uchwale siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124), której nadano moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku

sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. W motywach tej uchwały Sąd Najwyższy położył nacisk na znaczenie harmonizowania przez sąd drugiej instancji ogólnych art. 227-315 k.p.c. i szczególnych art. 381-382 k.p.c. reguł postępowania dowodowego tak, aby nie doszło do uszczerbku w prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Zaakcentował konieczność zachowania szczególnej ostrożności w sferze dokonywania przez sąd drugiej instancji oceny dowodów osobowych, jeżeli zostały one przeprowadzone tylko przez sąd pierwszej instancji. Zauważył, że nie może ulegać wątpliwości, że w protokole nie zawsze można ująć wszystkie okoliczności towarzyszące wypowiedziom świadka (lub strony), a przecież ocena dowodu z zeznań świadka lub przesłuchania strony jest wypadkową zarówno oceny treści wypowiedzi tych osób, jak i ocen dotyczących samej osoby (jej poziomu umysłowego, cech charakteru, stanu emocjonalnego podczas przesłuchania, itp.). Innymi słowy, opieranie się sądu drugiej instancji na protokołach zeznań świadków lub przesłuchania stron oznacza dokonywanie ustaleń w warunkach zgoła odmiennych od tych, które stwarza realizowanie zasady bezpośredniości. Tego rodzaju dokonywanie ustaleń jest szczególnie niewskazane wówczas, gdy prowadzi do dokonywania przez sąd drugiej instancji ustaleń odmiennych od poczynionych przez sąd niższej instancji. W takiej sytuacji należałoby wymagać od sądu drugiej instancji ostrożności. Tylko w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego w postaci zeznań świadków (przesłuchania stron) i oczywistej błędności oceny tego materiału przez sąd pierwszej instancji, uzasadniona będzie i dopuszczalna zmiana przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, bez jednoczesnego poszerzenia tego materiału.

Taka sytuacja nie miała zaś miejsca w niniejszej sprawie, bowiem choćby z zeznań wnioskodawczyni nie wynikało, że nie zajmowała się ona klejeniem elementów obuwia. Z tego względu Sąd drugiej instancji, dochodząc do przekonania o nietrafności ustaleń faktycznych zawartych w zaskarżonym orzeczeniu, powinien ponowić już przeprowadzone dowody, których ocena, dokonana przez Sąd pierwszej instancji, wywołała jego zastrzeżenia. Ustalenie o tym, że ubezpieczona nie wykonywała żadnych czynności związanych z klejeniem

elementów obuwia, musi być zatem uznane za dokonane z naruszeniem reguł procesowych, w szczególności zaś zasady bezpośredniości (art. 235 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

Reasumując, zasadne okazały się zarzuty procesowe skarżącej odnośnie do ustalenia podstawy faktycznej wyroku Sądu Apelacyjnego z naruszeniem wskazanych wyżej przepisów postępowania cywilnego. O prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można zaś mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania. Tym samym nieprawidłowości w dokonaniu tych ustaleń uzasadniają również zarzut skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego, co w niniejszej sprawie dotyczy zarzutów naruszenia art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 2 ust. 1 w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).

r.g.